

Pokonali setki kilometrów ukryci pod naczepą ciężarówki

16.10.2020

Prawdopodobnie od granicy serbsko-węgierskiej dwóch mężczyzn palestyńskiego pochodzenia podróżowało pod naczepą ciężarówki. Wychodzących spod pojazdu nielegalnych imigrantów zauważyli inspektorzy delegatury śląskiej Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Mężczyźni zostali przekazani funkcjonariuszom Straży Granicznej.



W środę (14 października) ok. godz. 12:30 na parkingu przy autostradzie A1 koło Żor patrol ITD zajmujący się elektroniczną kontrolą poboru opłat drogowych, zwrócił uwagę na dwóch mężczyzn, którzy wychodzili spod naczepy zaparkowanego zestawu bułgarskiego przewoźnika. Mężczyźni byli przemoknięci, zmarznięci i mieli problemy z samodzielnym poruszaniem się. Inspektorzy pomogli dostać się mężczyznom do pobliskiego budynku MOP, gdzie mogli się ogrzać. Patrol ITD sprawdził również czy pod naczepą ciężarówki w której ukryli się mężczyźni oraz w przestrzeni ładunkowej nie ma innych osób. Kierowca ciężarówki, którego obudzili inspektorzy, był zaskoczony całą sytuacją. Nie zdawał sobie sprawy, że pod naczepą podróżują ludzie.

Mężczyźni tłumaczyli, że pochodzą z Palestyny. Nie mieli przy sobie żadnych dokumentów ani bagaży. Pod naczepą ciężarówki ukryli się prawdopodobnie w pobliżu serbsko-węgierskiej granicy. Kierowca zestawu, który jechał z Bułgarii do Norwegii, ostatnią dłuższą przerwę w trasie miał właśnie przed przekroczeniem granicy serbsko-węgierskiej. Nielegalni imigranci wychodząc spod naczepy na parkingu koło Żor myśleli, że znajdują się już w Niemczech. Zostali przekazani do dalszych czynności wezwanym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom Straży Granicznej i Policji.

Przeczytaj informacje na stronie internetowej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej:

www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/39175,Jechali-9-11-godzin-ukryci-pod-naczepa-tira.html

MEDIA DO POBRANIA



Imigranci_14.10.2020_Nr1.jpg (56 KB)

